

Sejmowe potyczki o OFE



Emerytury > Opozycja krytykuje rząd za ekspresowe tempo prac nad zmianami w funduszach. Jeśli ustawa przejdzie przez Sejm, prawnicy zapowiadają pozew zbiorowy.

Agnieszka Kamińska

Niespełna dwa miesiące po tym, jak rząd przedstawił założenia zmian w funduszach emerytalnych, projekt ustawy trafił do Sejmu. We wtorek odbyło się jego pierwsze czytanie i wygląda na to, że posłowie chcą przeforsować ustawę na jednym posiedzeniu. W przyszłą środę na specjalnie zwołanym spotkaniu zmianami w OFE ma się zająć Senat.

Zmiany w OFE w cztery dni

Jedna z najważniejszych w ostatnich latach zmian w systemie emerytalnym ma się więc dokonać błyskawicznie. Za zbyt szybkie tempo prac krytykują rząd politycy opozycji. Cztery dni potrzebuje Donald Tusk i jego ekipa, żeby złupić oszczędności Polaków z funduszy emerytalnych. W ciągu czterech dni ma się rozstrzygnąć przyszłość Polaków – mówi Beata Szydło, posłanka Prawa i Sprawiedliwości. PiS zapowiedziało złożenie wniosku o wysłuchanie publicznie w sprawie zmian w OFE.

– To nie jest reforma, to zwykła ordynarna grabież – tak o rządowym projekcie wypowiada się poseł Twojego Ruchu Sławomir Kopyciński. Zapowiedział, że posłowie partii nie poprą zmian w OFE.

Pospiech nie podoba się też ekspertom gospodarczym. „Zbyt szybkie tempo prac sejmowych może doprowadzić do przyjęcia przez posłów błędnych rozwiązań legislacyjnych, nieopartych na wyczerpującej wiedzy nt. skutków regulacji, a także

podważyć zaufanie obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa“ – uważa Business Centre Club. Organizacja apeluje do marszałek Sejmu o stworzenie warunków do spokojnej dyskusji nad tak ważną ustawą.

Odrzucenia projektu zmian w OFE w pierwszym czytaniu domaga się Konfederacja Lewiatan. „Reforma systemu emerytalnego, zaproponowana przez rząd, nie jest reformą, która ma na celu zwiększenie efektywności II filara systemu emerytalnego, ani zwiększenie bezpieczeństwa przyszłych emerytów. Faktycznym celem wszystkich proponowanych w projekcie zmian jest zmniejszenie

długu publicznego, a także marginalizacja, a następnie całkowita likwidacja OFE” – piszą członkowie organizacji zrzeszającej pracodawców.

Protesty przeciwko zmianom w funduszach płyną też od 11 tys. uczestników kampanii NieZagłosuje.pl, której inicjatorem jest Leszek Balcerowicz i jego Forum Obywatelskiego Rozwoju. Obywatelska koalicja nakłania do rozliczenia polityków głoszących za zmianami w OFE podczas najbliższych wyborów.

Czego chce rząd

Aktywa zgromadzone w OFE wyniosły na koniec listo-



Minister pracy Władysław Kosiniak-Kamysz zapewnił w Sejmie, że rządowi przyswieca jeden cel: bezpieczeństwo przyszłych emerytów. Innego zdania są politycy opozycji.

cztery lata, począwszy od 2016 roku. Jednak rząd chce, aby na 10 lat przed przejściem na emeryturę zgromadzone w OFE pieniądze każdego z ubezpieczonych i tak trafiły do ZUS. To ta instytucja bowiem ma się zająć wypłacaniem świadczeń.

Będzie pozew zbiorowy

– Nas po prostu nie stać na utrzymanie systemu OFE w takiej formie, jak chcą jego obrońcy. Jestem pewien, że Polacy domagają się zmian i zagłosują nogami, przenosząc się do ZUS – przekonywał z kolei z sejmowej mównicy Henryk Smolarz, poseł PSL.

Zgola inne wnioski pokazują wyniki badań opinii publicznej. Jak podaje CBOS, tylko 13 proc. Polaków pozytywnie ocenia planowane przez rząd zmiany w systemie emerytalnym. Krytykuje je ponad połowa obywateli. W dodatku od lipca przybyło osób przekonanych, że rządowe propozycje idą w złym kierunku. Wyraźnie zmalał natomiast odsetek tych, którzy nie słyszeli o planach ekipy rządzącej wobec przyszłych emerytów.

Może się okazać, że zamknięcie procesu legislacyjnego to nie koniec batalii o OFE. Pozew zbiorowy przeciwko rządowi szykuje bowiem grupa prawników z jednej z warszawskich kancelarii. Na razie wezwali rządzących do ugody. – Rządowa propozycja zmian w OFE to nic innego, jak nacjonalizacja prywatnego majątku, wywłaszczenie bez odszkodowania – ocenił Wojciech Kozłowski, partner w kancelarii Dentons.

Aktywa funduszy emerytalnych nadal rosą

Aktywa netto otwartych funduszy emerytalnych wzrosły w listopadzie 2013 roku miesiąc do miesiąca łącznie o 0,77 proc., do 305,75 mld zł – wynika z wycień PAP na podstawie raportów przesłanych przez OFE. W stosunku do listopada 2012 roku wzrosły o 16,86 proc. Miesiąc do miesiąca wszystkie OFE zanotowały wzrost aktywów netto. Najmocniej, bo o 1,21 proc., wzrosły aktywa netto Allianz, najmniej (o 0,59 proc.) Generali. W skali roku największy przyrost aktywów (47,1 proc.) odnotował PKO BP Bankowy OFE – w związku z przejściem funduszu Polsatu.

Największym funduszem, z aktywami przekraczającymi 73,7 mld zł, pozostaje ING OFE, wyprzedzając Avivę (68,3 mld zł) i PZU Żłota Jesień (41 mld zł). Najmniejszymi OFE są Warta (4,1 mld zł) i Pekao (4,6 mld zł).

Wszystkie fundusze emerytalne zanotowały wzrost wartości jednostki rozrachunkowej miesiąc do miesiąca. Łącznie wartość jednostek zwiększyła się o 0,61 proc. Największy wzrost procentowy zanotował w listopadzie Allianz (o 1,05 proc. m./m.), a najmniejszy Generali (o 0,42 proc. m./m.).

PS